goniec codzienny

Nr. 180 — Wilno, wtorek dnia 17 lutego 1942 r. — Cena 5 fen.

Wielkie straty angielskiej marynarki na Morzu Śródziemnym

Z Kwatery Głównej Führera, 16 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na Wschodzie załamały się również wczoraj w niektórych miejscach frontu stale powtarzające się nieprzyjacielskie ataki. Własne ataki miały przebieg pomyślny. Eskadry samolotów bojowych oraz nurkujących lotnictwa niemieckiego atakowały mimo ciężkich warunków atmosferycznych skutecznie nieprzyjacielski ruch wojsk, całkowicie zniszczyły wiele kolumn maszerujących oraz wielką ilość materiału transportowego. Na dalekiej północy zniszczono urządzenia kolei Murmańskiej.

W Afryce Północnej samoloty nurkujące niemieckiego lotnictwa bombardowały zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela w rejonie Ain-El-Gazala.

Na obszarze morskim na północ od Bengazi zatopiły niemieckie samoloty bojowe z dwóch konwojowanych karawan brytyjskich, jeden transportowiec o pojemności 9000 trb. oraz uszkodziły dwa następne frachtowce o ogólnej pojemności 15000 trb. tak ciężko, że należy uważać te statki również za zniszczone. Oprócz tego trafiono bombami dwa lekkie krążowniki, dwa kontrtorpedowce oraz jeden wielki statek handlowy. Na wschód od Malty została zniszczona przez atak lotniczy jedna łódź strażnicza. Łódź podwodna zatopiła przed wybrzeżem afrykańskim koło Marsa-Matruk dwa okręty z karawany statków.

Bombowce brytyjskie przeprowadziły ubiegłej nocy, z punktu widzenia militarnego bezskuteczne, niepokojące naloty na niektóre miejscowości południowo - zachodnich Niemiec.

Straty lotnictwa brytyjskiego w bitwie morskiej i powietrznej na obszarze Kanału w dniu 12 lutego podniosły się do 49 samolotów. Należy się liczyć z zestrzeleniem jeszcze 13 samolotów w tych walkach powietrznych. W walkach tych wyróżniły się znajdujące się pod dowództwem naczelnym feldmarszałka Sperrle oddziały prowadzone przez generała lotnictwa Coeler'a oraz pułkownika Galland'a.

Lotnictwo sowieckie straciło w czasie od 7 do 14 lutego 166 samoloty. Z tego 88 zestrzelono w walkach powietrznych 38 przez artylerię przeciwlotniczą, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym czasie stracono na froncie Wschodnim 25 własnych samolotów.

Podczas walk na północnym odcinku frontu Wschodniego specjalnie wyróżnił się wachmistrz Kirchner, dowódca dział w baterii szturmowej przez zniszczenie w przeciągu trzech dni jedenastu atakujących nieprzyjacielskich czołgów, pośród których znajdowało się wiele ciężkich.

Z Głównej Kwatery Führera, 16 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego zniszczono pewną okrążoną grupę wojska. W nasze ręce wpadło 800 jeńców i 42 działa. Również i na innych odcinkach frontu poniósł nieprzyjaciel nowe, ciężkie straty. W walce przeciwko sowieckiemu lotnictwu w dniu wczorajszym zniszczono 46 samolotów nieprzyjaciela. Straty własne wynosiły 2 samoloty. W Kanale łamacz zapór podczas krótkiej walki z nieprzyjacielskimi ścigaczami trafił w nie kilkakrotnie, tak, że zatonięcie jednego ścigacza jest prawdopodobne.

W Afryce Północnej lokalne wypady niemiecko-włoskich sił miały przebieg skuteczny.

Na Malcie zespoły niemieckich samolotów bojowych wyrządziły w porcie La Valetta poważne szkody w obiektach wojskowych i urządzeniach przeładunkowych. Podczas nalotów na lotniska wyspy zniszczono 3 brytyjskie bombowce na ziemi oraz zapalono skład z materiałem pędnym. W walkach powietrznych nad Maltą i we wschodniej Cyrenaice niemieckie myśliwce zestrzeliły nie ponosząc własnych strat 15 brytyjskich samolotów.

Podczas skutecznego przedarcia się naszych morskich sił zbrojnych przez Kanał, wzięły wybitny udział trawlery, poławiacze min i łodzie strażnicze pod dowództwem kapitana - komandora Ruge.

Usprawiedliwione nadzieje

Minister Rzeszy dr. Goebbels stwierdza w artykule pod tytułem „Przegląd sytuacji światowej", zamieszczonym w tygodniku „Das Reich", co następuje: „Ani włoska ani niemiecka ufność w zwycięstwo nie została ani trochę zachwiana, natomiast w Londynie ukazują się objawy kryzysu". Jako ostatnia nadzieja pozostał dla wrogów Niemiec Związek Sowiecki. Ale nawet angielskie gazety, oświadcza dalej Dr. Goebbels, „muszą obecnie całkiem niskim tonem podawać, że opór niemiecki na froncie wschodnim jest tak zacięty, że nie można już liczyć na sukcesy operacyj bolszewickich w przewidzianym terminie, wskutek czego triumf z powodu rzekomych zwycięstw sowieckich ustąpił miejsca w Londynie obawom przed zbliżającą się ofensywą niemiecką. Z niepokojem i przerażeniem oczekuje się nad Tamizą najbliższych miesięcy".

„Najgorszy okres zimy — pisze dalej Goebbels — mamy już poza sobą. Sprawiła nam ta zima — trzeba to wyznać ze spokojem — pewne kłopoty, ale nas nie pokonała. Przeciwnie, była ona próbą i wzmocnieniem niemieckiej siły odpornej". Minister kończy swój artykuł słowami: „Jeśli porównamy pozycję mocarstw Osi w listopadzie 1941 r. z pozycją dzisiejszą, to dojdziemy do wniosku, że nie tylko nie spełniły się tu i ówdzie żywione obawy, lecz że stanowisko mocarstw Osi wzmocniło się w świecie, co usprawiedliwia wszelkie nadzieje na miesiące nadchodzącej wiosny i lata.

Ucieczka prof. Kozłowskiego z Sowietów

BERLIN. (DNB). Na zapytanie odpowiedziano na Wilhelmstrasse, że były polski premier prof. Kozłowski znajduje się w Niemczech. Kozłowski, o którego skazaniu na śmierć zawiadomiło radio sowiecko-rosyjskie, był swego czasu wcielony do „legionu polskiego" w Rosji Sowieckiej, ale zdołał się przedrzeć w przebraniu przez linie rosyjskie do Niemiec. Zatrudniony jest jako kustosz w pewnym muzeum berlińskim. Kozłowski jest znanym uczonym na polu prehistorii.



Singapoore skapitulował bez żadnych warunków

Cesarska Kwatera Główna ogłosiła w niedzielę o godz. 22,10 w-g czasu japońskiego, że Singapoor skapitulował bez wszelkich warunków. Jak w związku z tym donosi Domei, japońscy i brytyjscy dowódcy ustalili na niedzielę, godz. 17,30 w-g czasu japońskiego konferencję dla omówienia szczegółowych warunków poddania twierdzy. O godz. 14,30 grupa czterech oficerów brytyjskich pod dowództwem oficera brytyjskiego sztabu generalnego, majora Wilde'a zbliżyła się z białą chorągwią do Kwatery Głównej armii japońskiej i oświadczyła gotowość wojsk brytyjskich do poddania się. Cesarsko japońska armia przekazała w imieniu głównodowodzącego armią japońską na Malajach, generała porucznika Jamashita, warunki poddania się o godz. 16,15, poczym ustalono godzinę 17,30 jako termin omówienia między dowódcami obydwóch armij warunków poddania się.

Generał - porucznik Jamashita, głównodowodzący wojskami japońskimi na Malajach, i generał - porucznik Percival, głównodowodzący tamtejszymi wojskami brytyjskimi podpisali dokumenty, które kończą malajską fazę wojny na Pacyfiku. Na całym froncie malajskim zaprzestano działań wojennych o godz. 22. Dokumenty kapitulacyjne zostały podpisane przed fabryką motorów Forda u stóp wzgórza Bukit Timah.

Gotowość Brytyjczyków do poddania Singapoore należy w niemałym stopniu tłumaczyć tym, że siły zbrojne Japonii zadały nowe ciężkie ciosy angielskiej flocie, uciekającej na wodach w kierunku południowym od Singapoore. Jak donosi Domei, jednostki japońskie zatopiły, uszkodziły lub zmusiły do wjechania na mieliznę w czasie od 10 do 14 lutego 32 nieprzyjacielskie okręty wojenne i transportowe. Przypuszczają, że w tej liczbie zatopiony został również brytyjski lekki krążownik „Arethusa" o 5220 tonach. Zatopiono jeden krążownik pomocniczy, jedną łódź podwodną, jeden stawiacz min, dwie kanonierki, jeden okręt specjalny, osiem transportowców, w tym jeden o 20,000 t., jeden o 8,000 t., 4 o 5,000 t., dwa o 3,000 t., dalej uszkodzono jeden holenderski krążownik, jeden brytyjski kontrtorpedowiec, dwa okręty specjalne, dziesięć transportowców, jeden torpedowiec oraz zmuszono do wjechania na mieliznę jeden stawiacz min i jeden transportowiec.

SZTOKHOLM. Jak donosi United Press, osoby z otoczenia ministra spraw zagranicznych oświadczyły, że Hull od chwili wybuchu wojny zdradza wyczerpanie i zmęczenie i dlatego rozpocznie obecnie kilkutygodniowy urop na południu. Szczególnie ciężko przeżył Hull atak japoński i ciężką klęskę Stanów Zjednoczonych koło Pearl Harbour.

Lądowanie na Sumatrze

Silne oddziały japońskich spadochroniarzy wylądowały w sobotę w Palembang na Sumatrze i obsadziły lotnisko. Rozszerzają one w tej chwili teren swych operacyj. Oddziały lotnicze, wspierające ten manewr, urządziły sobie już w niedzielę rano miejsce postoju na lotnisku w Palembang. Palembang stanowi centrum największego zagłębia naftowego na Sumatrze.

Korespondent wojskowy gazety „Yomiuri Shimbun" donosi o ponownym skutecznym lądowaniu oddziałów japońskich na wyspie Amboina (Molukki). Korespondent liczy na szybkie całkowite zajęcie wyspy.

PO UPADKU SINGAPOORE

Następne cele: Indie i Australia

„Przygotowanie i przeprowadzenie kampanii malajskiej ma w historii wojskowości nie wiele przykładów" oświadczyły japońskie sfery wojskowe po zajęciu miasta Singapoore. Należy mieć na uwadze, że nie tylko walki na półwyspie Malajskim, ale i walki na całym obszarze południowego Pacyfiku, na Filipinach i na Hawajach toczyły się w odległości tysięcy kilometrów od macierzystych baz. Ze względu na trudności klimatyczne i geograficzne — konieczne były długotrwałe przygotowania. Trzeba było wyszkolić grupę uderzeniową, składającą się z wojsk lądowych, marynarki i lotnictwa; oprócz tego koniecznością było rozwiązanie zagadnienia transportów.

ZATOPIENIE „PRINCE OF WALES" MIAŁO ROZSTRZYGAJĄCE ZNACZENIE DLA SINGAPOORE.

Zaopatrzenie i późniejsze dostarczanie materiałów wojennych dla jednej tylko dywizji wymaga licznych transportów, które oprócz tego muszą być zabezpieczone przez okręty wojenne. Lądowanie więc na Filipinach, Malajach, Borneo, Celebes i małych wyspach w okolicy Nowej Gwinei było jednocześnie zagadnieniem transportowym. Podczas akcji na Malajach sprawy transportowe i lądowanie były szczególnie trudne, albowiem trzeba było się liczyć z kontrakcją brytyjskiej floty wschodnio-azjatyckiej. Trzeba było przygotować dostateczną ilość okrętów do ochrony floty oraz silne formacje lotnicze. Sukces w walkach z brytyjską flotą wschodnio-azjatycką stworzył decydujące podstawy do pomyślnego przeprowadzenia kampanii malajskiej. Można więc stwierdzić, że z chwilą zatopienia „Prince of Wales" został przypieczętowany los Singapoore.

CZEGO ANGLICY SIĘ NIE SPODZIEWALI.

Po wylądowaniu, Japończycy mieli do rozwiązania dwa zadania: po pierwsze zabezpieczenie się od strony Burmy, a po drugie przełamanie na lądzie obrony umocnionej wyspy Singapoore. Obrona ta obejmowała obszar między Syjamem a półwyspem Malajskim. Anglicy nie spodziewali się widocznie, że atakującemu od północy przeciwnikowi uda się przełamać system stanowisk obronnych długości około 1.000 km. między miejscowością Krah i Johore — Baru. Tylko tym można sobie wytłomaczyć, że wyspa Singapoore była umocniona głównie od strony morza.

Dalej Anglicy nie spodziewali się, że dowództwo japońskie po wylądowaniu na wschodnim wybrzeżu Malajów dążyć będzie do przebicia się na wybrzeże zachodnie i że ciężar operacyj zostanie przeniesiony na to wybrzeże. W ten sposób Japończykom udawało się nieustannie oskrzydlać i otaczać wojska brytyjskie, a uderzenia atakujących skierowane były na flanki i tyły obrońców. Anglicy mogli na doskonałych szosach dowozić potrzebny materiał i żołnierzy, natomiast wojska japońskie miały dużo trudności z klimatem i terenem. Pomimo tych niesprzyjających Japończykom okoliczności, ich straty w ciągu dwóch miesięcy walk są niezwykle małe.

Po dojściu do południowego cypla półwyspu Malajskiego, a więc po zniszczeniu angielskiej obrony na lądzie, los Singapoore był zdecydowany. A jeśli w ciągu trzech dni wojska japońskie zdobyły na wyspie potężne umocnienia, trzeba to przypisać fanatycznemu duchowi uderzeniowemu wyszkolonych oddziałów i niezwykle precyzyjnej współpracy poszczególnych rodzajów broni japońskiej armii. Wojskowe sfery japońskie oświadczają wprawdzie, że walki o posiadanie gigantycznych umocnień na wyspie na południe od Singapoore jeszcze się nie skończyły i że japońską flotę czekają dalsze trudne zadania.

BRYTYJSKIE IMPERIUM MUSI BYĆ ZDRUZGOTANE.

Tyle o zajęciu Singapoore. Trzeba jednak stwierdzić, że Singapoore było centralnym punktem strategicznego systemu defensywnego i ofensywnego, obejmującego ponadto Indie Holenderskie i Australię. Bez Singapoore Holandia jest niezdolna do utrzymania w swoim ręku Indyj Holenderskich, a Australia jest obecnie całkowicie izolowana. Z punktu widzenia nowej wielkoazjatyckiej przestrzeni życiowej jest to dla Japonii najważniejsze do rozwiązania zagadnienie.

W związku z tym sfery wojskowe oświadczają, że w ramach wojny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi wyłaniają się po zajęciu Singapoore nowe zagadnienia strategiczne. Z punktu widzenia wojskowego Japonia nie może ograniczyć się do zajęcia obszaru na południowym Pacyfiku; należy rozwiązać sprawę Indyj Przedgangesowych i Australii. Warunkiem koniecznym jest tu kontrolowanie Oceanu Indyjskiego, albowiem wojna nie mogłaby być nigdy zakończona, o ile by nie zostało zdruzgotane brytyjskie imperium. Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, to należy zaczekać, jakie siły ich rząd będzie mógł rzucić na Pacyfik w bieżącym względnie w przyszłym roku.

Czy linia Wavell'a jest do utrzymania?

Po upadku Singapoore centralnym zagadnieniem według opinii politycznych i wojskowych sfer londyńskich jest sprawa obrony Sumatry i Jawy. Zdaniem tych sfer tylko natychmiastowe i energiczne środki zaradcze naczelnego dowództwa aliantów mogą przyczynić się do ewentualnej obrony tej ostatniej linii oporu. Jednakże wszystko wskazuje na to, iż Japończycy, którzy co raz bardziej zbliżają się do linii Wavell'a, nie dadzą odetchnąć jej obrońcom. Od samego początku wojny w Azji Wschodniej Japończycy zdystansowali Anglo-Amerykanów oraz ich sprzymierzeńców; zaniedbanie nie da się prawdopodobnie nadrobić.

W związku z tym wszystkim zwracają w Londynie uwagę na wzrastające zdenerwowanie w Batavii i Melbourne, gdzie potęguje się przekonanie, że także linię Wavell'a, pomimo wszystkich proklamacyj o jej potędze, należy uważać za straconą. Publiczność w obu wymienionych stolicach zarzuca sferom kierującym w Waszyngtonie i Londynie, że swoje „strategiczne plany na Pacyfiku" opracowały w odległości 20.000 km. od terenów wojny, i że plany te zostały przeważnie przewrócone do góry nogami, zanim można je było realizować. Dalej zarzuca się Anglikom, że obiecują złote góry, ale nie dają żadnej pomocy.

Opowiadają, że nowa „podróż inspekcyjna" Wavell'a do Rangoon i przybycie tegoż do New Delhi spowodowała w Batavii jeszcze większe zdenerwowanie. Ale nie tylko tam, również w Melbourne oświadczają, iż Wavell jest potrzebniejszy w Batavii niż w Indiach. Panuje obawa, że naczelne dowództwo aliantów pod wpływem ostatnich katastrofalnych wypadków, zrezygnuje z ustalonej kolejności obrony obszarów na południowym zachodzie Pacyfiku; bezpieczeństwo bogatych Indyj leży Anglikom bardziej na sercu, niż obrona „zewnętrznych linij", jak obecnie nazywają Indie Holenderskie, a nawet Australię.

Ponad 600 samolotów walczyło nad Kanałem

Eskadra niemieckich pancerników przed wybrzeżem Anglii

BERLIN. Rajd niemieckich pancerników w biały dzień przez Kanał i bitwa w powietrzu, jaka się przy tej okazji wywiązała, oceniane są w Berlinie jako wydarzenia szczególnej wagi. Zwracają uwagę na to, że po raz pierwszy od początku wojny ogłoszono przez urzędowe czynniki niemieckie o rajdzie eskadry niemieckich pancerników przez Kanał w bezpośrednim sąsiedztwie silnie umocnionych portów brytyjskich.

Ten rajd, w czasie którego zatopiono jeden kontrtorpedowiec brytyjski, a na drugim wzniecono pożar, podkreśla tym bardziej słabość Anglii, że również angielska flota powietrzna okazała się niezdolna do przeszkodzenia rajdowi eskadry niemieckich pancerników. Oczywiście pancerniki niemieckie płynęły pod silną ochroną niemieckiego lotnictwa. Podczas rozwijającej się bitwy powietrznej znalazło się w powietrzu z obydwóch stron równocześnie do 600 samolotów. Liczbowy stosunek zestrzelonych samolotów najlepiej dowodzi niemieckiej przewagi. Spośród 48 zestrzelonych brytyjskich samolotów 42 podają Anglicy jako stracone, a mianowicie 20 samolotów bojowych, 16 myśliwców i 6 nowoczesnych samolotów torpedowych. Przy takich stratach brytyjskich Niemcy stracili tylko 7 maszyn.

GDZIE JEST HOME-FLEET? *)

Jako rzecz charakterystyczną dla tej wyprawy niemieckich pancerników, która to wyprawa stanowi pierwszą akcję ciężkich niemieckich okrętów, o jakiej doniesiono urzędowo od czasu rajdu „Bismarcka", uważa się ze strony niemieckiej fakt, że flota brytyjskich pancerników nie była zdolna do zaatakowania i że w ogóle kierownictwo floty brytyjskiej nie starało się użyć ciężkich okrętów przeciwko niemieckim pancernikom. Z tego też powodu zjawia się w Berlinie pytanie, czy w ogóle istnieją jeszcze większe pancerniki w portach angielskich w dostatecznej bliskości Kanału.

Przypomina się również o losie brytyjskich pancerników „Prince of Wales" i „Repulse", które po krótkiej już walce uległy japońskiemu lotnictwu. Raid niemieckich pancerników przez Kanał trwał natomiast kilka godzin, co wskazuje jeszcze jaskrawiej niemoc brytyjskiego lotnictwa.

*) Macierzysta flota angielska.

„SCHARNHORST", „GNEISENAU", „PRINZ EUGEN".

Wspomniane w komunikacie Naczelnej Komendy Sił Zbrojnych ciężkie niemieckie okręty wojenne „Scharnhorst", „Gneisenau" i „Prinz Eugen" odznaczyły się już kilkakrotnie w czasie wojny. Pancerniki „Scharnhorst" i „Gneisenau" zniszczyły 26 listopada 1939 r. w bitwie morskiej na północnym Atlantyku na wysokości Islandii angielski krążownik pomocniczy „Rawalpindi", osłaniały one lądowania w Narviku i Dronthaimie i uszkodziły w bitwie morskiej koło wysp Lofotów 9 kwietnia 1940 r. angielski krążownik pancerny „Renown", 8 czerwca 1941 r. ruszyły one na północny Atlantyk i zniszczyły w bitwie morskiej pod Jan Mayen lotniskowiec „Glorious", krążownik pomocniczy „Orama" statek-cysternę „Oil-Pioneer", kontrtorpedowce „Acaste" i „Ardent" oraz korwettę „Juniteer". W marcu 1941 r. zatopiły one podczas wyprawy na Atlantyku 22 brytyjskie parowce o 116.000 trb. Tylko w ostatnich miesiącach podawali Anglicy więcej aniżeli 30 razy o tym, że obydwa te okręty zostały zniszczone przez angielskie samoloty. Ciężki krążownik „Prinz Eugen" brał udział w bitwie morskiej, która doprowadziła do zniszczenia pancernika „Hood" przez „Bismarcka".

Współpraca mandżursko - japońska

HSINGKING. (DNB). Na posiedzeniu mandżurskiej partii zjednoczenia, otwartym w niedzielę w obecności cesarza Mandżukuo, podkreślone zostały zadania Mandżukuo w tej wojnie, mianowicie ochrona północnych granic, jak również podwyższenie produkcji ważnych dla prowadzenia wojny materiałów, jak żelazo, węgiel, materiały wojenne i produkty żywnościowe, a to w interesie walczącego bratniego narodu japońskiego. Centralnym punktem konferencji partii zjednoczenia, która łączy pięć narodowości Mandżukuo i dąży do rzeczywistej współpracy wśród wszystkich grup narodowościowych, były przemówienia mandżurskiego premiera Czangczinghui, głównodowodzącego armią kwantuńską, generała Umetau i prezydenta rady państwowej Takebe. Ze wszystkich przemówień biło przekonanie narodu mandżurskiego, że obecna wojna rozstrzygnie o losie wszystkich narodów wschodnioazjatyckich.

ROOSEVELT PRZEMILCZA STRATY STATKÓW

eg. BERLIN, w lutym. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły dotąd u północno-amerykańskich wybrzeży 61 statków o ogólnej pojemności 421.500 ton rej br. Roosevelt przyznał się do straty tylko 49.000 ton. Prezydentowi Stanów Zjednoczonych i jego ministrowi marynarki, pułkownikowi kawalerii Knox'owi przychodzi z trudnością przyznać się, iż wyciągnęli błędne wnioski z niemieckiej rezerwy na odcinku akcji łodzi podwodnych; przychodzi im to tym trudniej, że chełpili się, jakoby niemiecka flota podwodna była już „zupełnie wykończona". Londyński przedstawiciel dziennika „Chicago Daily News" zwraca Amerykanom uwagę, by sprawy te traktowali nieco poważniej i nie tuszowali niepowodzeń. W Anglii panuje przekonanie, iż działalność niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeży Stanów Zjednoczonych jest niezwykle intensywna i że obywatele Ameryki patrzą zbyt różowo na położenie. Także w tygodniku „Time", który brał wybitny udział w podszczuwaniu do wojny, pisze wydawca, że Stany Zjednoczone muszą pogodzić się z myślą o możliwości klęsk. Pomimo wszystko Roosevelt nie przyznaje się do niepowodzeń, zwłaszcza w związku z działalnością niemieckich łodzi podwodnych.

Celem pobudzenia Roosevelta do nieco większej rozmowności, sfery niemieckie w związku z ostatnimi sukcesami łodzi podwodnych podają do wiadomości nazwy zatopionych statków. Znajdują się wśród nich takie, jak statki-cysterny „Rochester", (6836 ton) i „Trontolite" (7178 ton), statek-chłodnia „Tacoma Star" (7927 ton), który dla zaopatrywania w środki żywnościowe Anglii był bardzo ważny, oraz frachtowiec „Traveller" (3968 ton) i „Empire Wildebest" (5631 ton); najsmakowitszym kęskiem jest transportowiec rud „Amerikaland" o pojemności 15.355 ton rej. br.

Ten ostatni transportowiec był jednym z największych frachtowców na świecie. Długość wynosiła 171 m., szerokość ponad 20 m. Wybudowany został w 1925 r. w niemieckiej stoczni na rachunek szwedzki. Pojemność ładunkowa 23.000 ton. Liczba ta wskazuje, jak dotkliwą dla angielskiego i amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego jest strata tego motorowca, tym bardziej, że niektóre rudy trzeba sprowadzać morzem. Nadto transportowiec ten był wysokowartościowym statkiem specjalnym. Budowa i urządzenia ładunkowe umożliwiały szybkie ładowanie. W Anglii i Ameryce nie da się niczym zastąpić podczas wojny statków tego typu.

Zastępca ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Sumner Welles, w odpowiedzi skierowanej do Związku Sowieckiego zwrócił pośrednio uwagę na zmniejszenie tonażu także w Północnej Ameryce. Sfery bolszewickie podały do wiadomości prasy w Stanach Zjednoczonych, że dostawy wojenne z Ameryki i Anglii przychodzą do

(Dokończenie na str. 3)

To była tylko wioska rybacka...

Anglia i Stany Zjednoczone o upadku Singapoore

BERLIN. Do południa we czwartek nie odważyły się angielskie czynniki urzędowe w Londynie przyznać się do utraty potężnej twierdzy na wyspie Singapoore. W końcu jednak biuro Reutera było zmuszone zawiadomić o doniesieniu japońskim o zajęciu Singapoore, wszakże z uwagą, że wiadomość ta nie została jeszcze potwierdzona. Komentarz Reutera dodał nawet przy tym, że Singapoore jest dla Anglii niezastąpione. Równocześnie jednak rozpoczęła swą działalność zwykła oszukańcza taktyka Churchilla, która punkt kluczowy Singapoore określa jako nieważny, a olbrzymią twierdzę przedstawia obecnie jako nieznaczną wioskę rybacką.

Podobną tendencję można zauważyć wśród pisarzy i mówców Roosevelta, ponieważ klęska w Singapoore, jest również klęską amerykańską, gdyż obiecana pomoc Stanów Zjednoczonych nie przybyła. Obecnie amerykańskie agencje prasowe mają odwagę wypisywać zdania w rodzaju tego: „Dotychczasowe sukcesy japońskie nie są bardzo ważkie, ponieważ osiągnięto je przez zaskoczenie". Pisze to bostońska agencja prasowa która równocześnie zawiadamia, że Singapoore wprawdzie był ważny dawniej, lecz że japońskie panowanie w powietrzu obniżyło znaczenie jego wartości o 99 proc. Godne zwłaszcza przeczytania jest następne zdanie: „Zajęcie Singapoore przyniosło nam również kilka cennych doświadczeń. Ujrzeliśmy, że jest rzeczą możliwą dla kombinacji mas wojskowych przy poparciu potężnego lotnictwa wylądowanie na wyspie, zwłaszcza jeśli dzieje się to pod osłoną ciemności".

Mimo wysiłków agitatorów Roosevelta i Churchilla, chcących zbagatelizować upadek Singapoore, znajdują się przecież Amerykanie, którzy patrzą na sprawę całkiem poważnie. I tak „Baltimore Sun" pisze że upadek Singapoore oznacza katastrofę o bardzo wielkim znaczeniu. Pojęcie o Singapoore jako o niezdobytej twierdzy było oszukańczym mitem. Jego los przerazi cały świat wschodni. „Co się jednak tyczy Roosevelta, to nie wskazując na Singapoore, oświadczył on w czasie pewnej konferencji prasowej, że Stanom Zjednoczonym grozi obecnie niebezpieczeństwo okrążenia".

Poprawa zaopatrzenia w środki żywnościowe

Dodatkowe racje żywnościowe dla ciężko i długo pracujących

Niedawno donosiliśmy o ogólnym podwyższeniu racji żywnościowych dla ludności. Po tym pierwszym zarządzeniu P. Komisarza Generalnego mającym na celu polepszenie sytuacji zaopatrywania mieszkańców, nastąpiło dalsze. Mianowicie — wydanie dodatkowych kart żywnościowych dla ciężko i długo pracujących, którzy nie są uzupełniająco odżywiani w kuchniach przedsiębiorstw.

Osoby ciężko pracujące będą mogły zatem uzyskać podwyższone racje żywnościowe na podstawie wniosków, wysyłanych przez kierownictwo przedsiębiorstw, w których są zatrudnione. Od 2 marca br. każdy robotnik, szczególnie ciężko pracujący, będzie mógł otrzymać następującą dodatkową rację żywności tygodniowo: chleba — 300 gr. mięsa — 150 gr., tłuszczu — 20 gr. i innych środków odżywczych — 100 gr.

Aby uzyskać zezwolenia na zakup tej żywności, kierownictwo przedsiębiorstwa musi sporządzić listę osób zatrudnionych i pracujących szczególnie ciężko i przedłożyć ją wydziałowi towarowo-aprowizacyjnemu. Lista musi być zatwierdzona przez pełnomocnika do spraw związków zawodowych.

Nowe zarządzenie P. Komisarza Generalnego zostało wydane mimo to, że dostarczanie środków żywnościowych przez producentów jest nie wszędzie dostateczne. Wydano je z ufnością, że producenci polepszą na przyszłość obowiązkowe dostawy. Również i producent musi zrozumieć, że położenie ciężko i długo pracujących robotników jest w dzisiejszych czasach wojny o lepsze jutro ludzkości wyjątkowe i że ci, którzy pracują fizycznie ciężej niż inni, mają prawo uzyskania również dodatkowych racji żywnościowych.

Jeśli między miastem a wsią ma powstać ścisły kontakt, objąć on musi w szczególnym stopniu włościanina i robotnika. Uzupełniają się oni w produkcji, i należy zrozumieć, że rolnik otrzymujący od robotnika swoje narzędzie, jako rekompensatę powinien wzamian zapewnić temuż robotnikowi zaopatrzenie w żywność. W ten sposób spełni on nie tylko naturalny ludzki obowiązek, lecz również przyczyni się istotnie do ostatecznej rozprawy z bolszewizmem.

Zarządzenie P. Komisarza Generalnego jest także upomnieniem dla każdego rolnika, zwlekającego jeszcze ze swymi obowiązkowymi dostawami. Zarządzeniem tym wzywa się rolników do niezwłocznego wyrównania zaległości, aby w ten sposób szybciej dostarczyć wyżywienie światu pracy. Kierownicy powiatów otrzymali polecenie kontrolowania dostaw z obowiązkiem meldowania w ustalonym terminie istniejących zaległości.

Przeciwko złośliwym, zalegającym z dostawami, a przez to zapominającym o swych obowiązkach rolnikom, którzy dotąd nie chcą zrozumieć, że każdy musi przyczynić się na swym odcinku pracy do zwycięstwa nad bolszewizmem, — będą zastosowane w przyszłości bezwzględne, najostrzejsze środki; z drugiej strony z uznaniem spotkają się ci, którzy świadomi swych obowiązków, wezmą czynny udział w wyścigu o wydajność pracy i produkcji. Nadzieje w lepszej przyszłości może pokładać tylko ten, kto spełnia teraz włożone na niego zadania całkowicie i zupełnie.

* * *

Nie można przez podanie powyższej wiadomości przejść nad nią do porządku dziennego.

Zwiększenie racji żywnościowej dla ciężko i długo pracujących jest umocnieniem pozycji socjalnej naszego robotnika, który w ten sposób wykonywać będzie swój zawód ze zwiększoną energią i świadomością wagi i pożytku swej pracy.

Nie myśleli o tym w Wileńszczyźnie niedawni czerwoni władcy, którzy nie umieli znaleść sposobu zabezpieczenia ciężko pracującego robotnika przed szalejącą drożyzną, a co zostało już dawno rozwiązane szczęśliwie w Niemczech, w zakładach przemysłowych i fabrykach. System ten, zastosowany po raz pierwszy w Wilnie, powita niewątpliwie ogół robotników z żywym zadowoleniem.

Nad sprawiedliwym wykonaniem zarządzenia czuwać oczywiście będą powołane czynniki przedsiębiorstwa.

Zbrojne starcie policji ze zbiegłymi jeńcami

Organy bezpieczeństwa w pow. trockim uzyskały informacje, że we wsi Żydziszki, na terenie gm. trockiej ukrywają się zbiegli jeńcy sowieccy, których obecność jest stałym niebezpieczeństwem dla mieszkańców, gdyż zbiegowie ci dopuszczają się napadów rabunkowych.

Ustalono, że zbiegłych jeńców ukrywa mieszkaniec tejże wsi, Sergiej Krepikow, który za czasów okupacji bolszewickiej był

przewodniczącym miejscowego komitetu wykonawczego.

Policja udała się do tej wsi i przybyła na podwórze posiadłości Krepikowa, lecz znalazła drzwi zamknięte. Podczas usiłowań dostania się do wnętrza domu, na policjantów posypały się strzały. Policjanci również zaczęli się ostrzeliwać. Zabarykadowani w domu po pewnym czasie zaprzestali strzelaniny. Policja wyłamała drzwi i zastała we wnętrzu domu

czterech zbiegłych jeńców sowieckich.

Jeden z nich w czasie wymiany strzałów został zabity, drugi ranny, a dwaj poddali się. Znaleziono przy nich rosyjskie rewolwery „Nagan" oraz granaty ręczne, z których jeden rzucono na policjantów. Wybuch jednak nie nastąpił, ponieważ zepsuł się zapalnik.

Ustalono, iż zabity nazywa się Wiszniewskij Mikołaj, ranny Iwanow Sergiusz, a dwaj pozostali Gabralidze Stefan i Wiszniewskij Andrzej. Jak wynika z ich zeznań, wszyscy czterej dostali się do niewoli niemieckiej w pierwszych dniach wojny i zostali skierowani do pracy

na jedno z torfowisk pod Kownem, skąd zbiegli przy pierwszej sposobności. Jakiś czas ukrywali się w lasach na terenie gminy bobtowskiej, pow. kowieńskiego, gdzie nawiązali kontakt z miejscowymi komunistami. Broni nie mieli i zostali

zaopatrzeni w broń w powiecie kowieńskim

przez byłego przewodniczącego komitetu wykonawczego w gminie bobtowskiej. Stamtąd wyruszyli na wędrówkę. Gdy rozpoczęły się silne mrozy, przybyli do wsi Żydziszki do rolnika Krepikowa i zażądali aby ukrył ich u siebie aż do czasu gdy się ociepli. Krepikow nie chciał ich przyjąć, lecz ustąpił

gdy zagrozili bronią.

Zbiegowie zmusili rolnika z tejże wsi Wincentego Zubrycza do oddania butów jednemu z nich, który ich nie posiadał. Później udali się do wsi Kozaciszki tejże gminy, gdzie grożąc bronią, zrabowali u rolnika Konstantego Zielinkowskiego kożuch, ubranie, buty oraz rozmaite artykuły spożywcze.

Ujęci zbiegowie wraz z Krepikowym, który udzielił im schronienia, zostali przewiezieni do Trok i przekazani władzom. Oczekuje ich wobec warunków czasu wojennego surowa kara. (t)

Roosevelt przemilcza stratę statków

(Dokończenie ze str. 2)

Związku Sow. z dużym opóźnieniem i są niewystarczające. Sumner Welles zaznaczył że ministerstwo spraw zagranicznych nie otrzymało wprawdzie żadnych zażaleń, lecz że korzysta z okazji i zajmie stanowisko wobec pogłosek. Związek Sowiecki jest dokładnie poinformowany o tym, jakie są możliwości przemysłu Stanów Zjednoczonych; Związkowi Sowieckiemu znane jest także trudne zagadnienie tonażu.

Jak z powyższego wynika, działalność niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeży Stanów Zjednoczonych odbija się ujemnie nie tylko w Stanach Zjednoczonych i Anglii, ale przyczynia się także do odciążenia na wschodnim froncie. Jeśli do tego dodać skuteczną akcję niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeży północno-afrykańskich, trzeba stwierdzić, że rozmiary ich działalności są niezwykle duże. Zaostrzająca się co raz to bardziej blokada Anglii wywołuje i w Londynie poważne zaniepokojenie. Reuter podaje wiadomość, pochodzącą ze źródeł miarodajnych, że brytyjski rząd zamierza w najbliższym czasie zwołać parlament na tajne posiedzenie celem omówienia sprawy żeglugi morskiej.

Wiadomości z dnia

WTOREK

17 Luty

Sylwina. Aleksego

Wschód słońca g. 7.39
Zachód „ 17.30

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 17.50 do 7.20.

— SPRZEDAŻ WÓDKI NA KARTY NA TOWARY PRZEMYSŁOWE. W lutym posiadacze kart na towary przemysłowe będą mogli nabyć ćwierć litra wódki na odcinek oznaczony „L. 1. V". Każdy nabywca przy odbiorze wódki będzie musiał oddać pustą butelkę tej samej pojemności. Sprzedaż wódki będzie odbywała się w okresie między 20 lutego, a 15 marca br. (p).

— USPRAWNIENIE CZYNNOŚCI CENTRALI TELEFONICZNEJ. Celem usprawnienia czynności centrali telefonicznej w Wilnie dokonano ograniczenia ilości numerów abonentów telefonicznych, łącząc grupy numerów w komutatory, w taki sposób, aby unikać pozostawiania pustych gniazd. W związku z tym wielu abonentom zmieniono numery. Dzięki temu centrala telefoniczna będzie sprawniej obsługiwała abonentów, przy mniejszej ilości pracowników. Przeprowadzanie tych zmian zostało już ukończone. (r)

— NIE LEKCEWAŻYĆ WEZWAŃ DO PRACY. Warunki czasu wojennego wymagają, aby wszyscy sumiennie spełniali swe obowiązki, zwłaszcza gdy chodzi o roboty wykonywane dla dobra publicznego. Tymczasem zdarza się, że wielu rolników lekceważy przesyłane przez organy administracyjne wezwania na roboty i wcale nie troszczy się o ich wykonanie. W związku z tym wielu rolników zostało ukaranych wysoką grzywną oraz robotami przymusowymi. Ostatnio na terenie pow. wileńskiego 113 rolników za nieprzybycie do wyznaczonej roboty ukarano grzywną w wysokości po 50 marek z zamianą na 25 dni aresztu, oraz po 3 dni pracy przymusowej.

Za roboty wykonane na podstawie wezwań, rolnicy otrzymują zapłatę w wysokości ustalonej przez władze. Jest pożądane, aby jak największa ilość rolników stawiła się do tych robót obecnie, gdyż w ten sposób unikną oni wykonywania pracy publicznej w czasie koniecznym do przeprowadzenia zasiewów i innych prac w gospodarstwie latem i wiosną. (p).

— ZGŁASZANIE SIĘ DELEGATÓW PRZEDSIĘBIORSTW. Delegaci przedsiębiorstw zgłaszają się dwa razy tygodniowo do biura związków zawodowych celem otrzymania druków. Pełnomocnik do spraw związków zawodowych przypomina jednocześnie delegatom o obowiązku składania raz na miesiąc około 15, krótkiego sprawozdania z przedsiębiorstwa do biura związków zawodowych. (p).

— ODZIEŻ ROBOCZA DLA SPECJALISTÓW. Zakłady przemysłowe, których sposób produkcji wymaga używania przez robotników specjalnej odzieży, zgłaszają zapotrzebowanie na nią do biura związków zawodowych w Wilnie, podając ilość robotników oraz ilość potrzebnych kompletów odzieży. Jednocześnie należy podać ilość używanych dotychczas kompletów. (p).

— DOSTAWY NALEŻY WYKONYWAĆ W TERMINIE. Ostatnio w kilku gminach powiatu wileńskiego za niewykonanie w terminie dostaw obowiązkowych bez istotnych przeszkód zostało ukaranych grzywnami 30 rolników. Grzywny wymierzono w wysokości do 35 marek. W przyszłości za wykroczenie stosowane będą kary grzywny i aresztu łącznie. (p).

(Dokończenie na str. 4-ej)

Ś. † P.

EUGENIA z FRANCUZOWICZÓW BIELSKA

opatrzona Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dn. 15.II 1942 r., w wieku lat 84.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Słucko (Słucka) 17 odbędzie się dn. 18.II b. r. o godz. 10-tej na cmentarz Rossa, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI I ZIĘĆ.

Kto wcześnie młóci, ma podwójny dochód, inaczej pomagają mu myszy młócić. Rolnicy! Dostawiajcie Wasze kontyngenty zboża!

OFIARY

Dla rodzin po wywiezionych do Rosji Sowieckiej bezimienny ofiarowuje 10 RM.

Dla ociemniałego inwalidy Komara składają 25 RM. robotnice (...) składu kartofli przy ul. Basanowiczaus (d. W. Pohulanka) 14.

— WALKA Z CHOROBAMI WENERYCZNYMI. Celem zwalczania chorób wenerycznych przeprowadzono ostatnio kilka obław. Kobiety i dziewczęta u których, po oględzinach lekarskich, stwierdzono chorobę weneryczną zostały skierowane do miejskiego szpitala wenerycznego, przy ul. Bokszto (Baksztа) 6.

— PLANTACJE TRUSTU TYTONIOWEGO. Trust tytoniowy w r. b. nie tylko będzie zawierał umowy z rolnikami na uprawę tytoniu, lecz również założy własne plantacje. Przeznaczono już na ten cel około 40 ha gruntu. W plantacjach trustu będzie uprawiany nie tylko surowiec tytoniowy, lecz przeprowadzane również będą różne doświadczenia hodowlane i próby aklimatyzacji. (p).

— UWAŻAĆ NA DROGACH. Rolnicy przejeżdżający po drogach o większym nasileniu ruchu nie zważają na istniejące przepisy i częstokroć powodują rozmaite wypadki. Obecnie organy bezpieczeństwa otrzymały polecenie przeprowadzenia nadzoru nad ruchem na drogach publicznych i karania nieuważnych, czy lekkomyślnych woźniców. Ostatnio za niestosowanie się do przepisów, naczelnik powiatu ukarał kilkunastu rolników grzywnami w wysokości 10 marek z zamianą na 5 dni aresztu. (p).

— WALKA ZE SPEKULACJĄ. Naczelnik powiatu ukarał kilkunastu rolników z terenu powiatu wileńskiego za sprzedaż artykułów spożywczych, głównie chleba, po cenach spekulacyjnych karą grzywny z zamianą na areszt. Grzywna została wymierzona w wysokości od 50 do 15 marek, a przywiezione na spekulację artykuły skonfiskowano. (t).

Przepisy wykonawcze Nr 3

do zarządzenia Nr 1 Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego w dziedzinie gospodarki bydłem i mięsem

W celu odbudowy i podniesienia hodowli świń wydaję niniejszym następujące przepisy wykonawcze.

§ 1. Zabrania się bić dla własnego użytku lub też sprzedawanie w celach rzeźnych młodych świń wszelkiego rodzaju (prosiąt, chudźców i t. p.).

§ 2. Zabrania się kupować w celach rzeźnych lub też dostarczać do rzeźni przemysłowych lub do domowego użytku młode świnie wszelkiego rodzaju (prosięta, chudźce i t .p.).

§ 3. Wyjęte z pod niniejszego zakazu pozostają młode świnie (prosiaki, chudźce i t. p.), o ile zostają sprzedane lub też nabyte w celu hodowania lub tuczenia.

§ 4. Wykroczenie przeciwko niniejszym przepisom wykonawczym będą karane w myśl obowiązujących ustaw.

§ 5. Przepisy wykonawcze Nr. 3 zyskują moc obowiązującą w dniu 10 stycznia 1942 r. i obowiązują aż do odwołania.

Kowno, 8 stycznia 1942 r.

Generalny Komisarz w Kownie
podp. ELSMANN

TEATRY FILMOWE

„CASINO" Didżioji (Wielka) 47

Wyjątkowo fascynujący film **„Zatarte ślady"**

W roli głównej: Krystyna Soderbaum i Frye v. Dorgen.
Dodatek: OSTATNIE AKTUALIA.
Początek o godz. 15.00—17.00—19.00. Kasa czynna od godz. 13.30

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8

Najlepszy i najpiękniejszy muzykalny film reżyserii Fr. Hell, po raz pierwszy wyświetlany w Wilnie p. t.

„Co, nie znacie jeszcze Korfa?"

Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI ŚWIATA.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 24

Sensacyjny film

„Trenk z Pandurów"

Nadprogram: NAJŚWIEŻSZE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o g. 15.00—17.00—19.00. Kasa czynna od 13.30

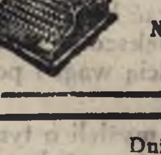
„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14

„TRIO CODONAS"

Fascynujący film z życia cyrkowego.
Nadprogram: NAJŚWIEŻSZE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o g. 15.30—17.30—19.30. Kasa czynna od 13.30

Chcesz mieć nowocześnie urządzone mieszkanie?
Zamów meble w
Pracowni Stolarskiej
przy ul. Šv. Onos (Św. Anny) 13.

Wyprzedaż ram do obrazów
na składzie przy Didżioji (Wielkiej) 32.
MEBLE NOWE i UŻYWANE znajdziesz na składach: Šv. Onos (Św. Anny) 13, Didžoji (Wielkiej) 32 i Pylimo (Zawalnej) 66.



M. ŻEJMO
Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 22 m. 23
(środkowe podwórze)
NAPRAWA MASZYN BIUROWYCH
i innych zwykłych i elektrycznych
Remington - Portable do sprzedania.

Dnia 15 lutego 1942 r.
ZGINĄŁ MAŁY PIESEK
rasy wilk, z ul. Subocz 4—7
Ktoby wiedział, gdzie on się znajduje, proszony jest o odprowadzenie pod powyższym adresem.

PRACA

Potrzebna niania. Zgłoszenia Užupio (Zarzeczna) 42—1. 1231

Pomocnica do gospodarstwa domowego i dziecka potrzebna. Šv. Jono (Św. Jańska) 6—2.

Potrzebna dziewczynka do gospodarstwa domowego i dziecka za utrzymanie. Algirdo (d. Piłsudskiego) 15—9, od godz. 13—18 1291

Rolnik poszukuje pracy w majątku jako samodzielny lub pomocnik właścicielowi — obeznany całkowicie z gospodarką rolną, posiada konie. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „Samotny" 1274

LOKALE

Samotny szuka pokoju z niekrępującym wejściem na Rossie lub Beliny. Oferty do adm. „Gońca" pod „Rossa". 1299

TEKTURA SZEWSKA
DO NABYCIA
w sklepie
Vilniaus (Wileńska) 21—3

Kupno—Sprzedaż — Zamiana
książek różnej treści w antykwariacie przy ul. Dominikonų (Dominikańskiej) 17, Halina Jasyna Karaś.

Książki — tanio
Didžioji (Wielka) 8 — 6
— Wtorki —
godz. 11—13 i 14—16,30

Kupno i Sprzedaż

Bieliznę damską, suknię czarną wizytową, komplet serwetek haftowanych, samowar tulski, bluzkę białą sprzedam. Latvių (d. Dzielna) 7. 1298

Firmowy zegarek ręczny i kieszonkowy, sweter damski, poduszkę, kapę na łóżko, wieczne pióro, marynarkę granatową, antenę 50 m., natychmiast sprzedam. Pakalnės (Podgórna) 8—2, tylko w godz. 15—17. 1295

Do sprzedania lustro (tremo) orzechowe z konsolką marmurową. Bernardinų (Bernardyńska) 8—3, od 2—4. 1230

Do sprzedania męski i damski kostjum, jesionka męska, żakiet fokowy, dziecinne ubranie i bieliznę, kilim, firanki, portiery, kapa pluszowa, makaty haftowane i ręcznie malowane, parasolka, deszczówki, lis biały, kawałki futra, termos, komplet do konfitur, patera, komplet do jaj, cukierniczka, kółka do serwetek i koziołki posrebrzane, łyżeczki srebrne, kołdra dziecinna i duża z pokrowcami, obrusy i serwetki, kocioł, wagi, poduszka, szlafrok, krzesełka dziecinne wysokie, stolik do patefonu, stoliki do kwiatów, teka duża skórzana. Pilies (Zamkowa) 26—6. 1278

Elegancki kostjum męski jasny, krój sportowy, na średni wzrost sprzedam. Savanorių Al. (Legionowa) 26—7. 1268

Kupię Leica, Contax, Retina albo Fed. Didžioji (Wielka) 8—5. A. Sołtanowicz.

Kupię objektyw Leicowy, Contaxa, Feda. Didžioji (Wielka) 8—5. A. Sołtanowicz.

Kupię wózek dziecinny głęboki, nowoczesny w dobrym stanie. Oferty do adm. „Gońca" pod „Wózek". 1309

Kupię zaraz: suknię ślubną, średni wzrost, lub materiał na suknię, spodnie wizytowe w dobrym stanie wzrost średni lub materiał, futro damskie na szczupłą osobę średniego wzrostu, pożądane francuskie srebaki lub inne w b. dobrym stanie oraz zakopianki Nr 37. Oferty kierować proszę do adm. „Gońca" pod „Młodzi". 1267

Kupię nogi damskiej maszyny „Singer" w dobrym stanie. Oferty kierować: J. Tyszkiewicz, Naugarduko (Nowogródzka) 100 m. 1. —p

Papier sejentalny, jesionkę, szynel sezniowski i jesionkę dla chłopca sprzedam. Skapo (Skopówka) 4—10, od 17—19. 1283

Porcelanę oraz szkło starożytne kupię. Bernardinų (Bernardyński z.) 9—2. 1282

Sprzedam ręczną maszynę „Singer", kołdrę nową watową, nową wyżymaczkę i szczotkę do froterki. Užupio (Zarzecze) 30 m. 5. 1265

Sprzedam kilimy. Malonioji (Miła) 6—a. 1286

Sprzedaje się ubranie i jesionkę męską, dwie marynarki, płaszcz zimowy damski oraz kort na ubranie. Žygio (d. Nadleśna) 25—3. 1264

Sprzedam komplet biurko—stół, dwa fotele nowoczesne niklowe (białe) oraz tapczan. Čiurlionio (d. Zakretowa) 11—10. 1289

Sprzedam karakuły, garnitur męski i futro męskie nowe. Gedimino (d. Mickiewicza) 22-a m. 29. 1287

Sprzedam krótkie futerko piżmowe jasne oraz piękną puderniczkę. Ukmergės (Wiłkomierska) 24—2. 1266

Sprzedam ubranie męskie ciemne, mało noszone. Šv. Mykolo (Św. Michalski z.) 1—2. 1307

Sprzedam rower firmy Kamiński, balonówka, ewent. zamienię na buty angielskie № 28—29 z dopłatą. Antokol, Šmėlio (d. Piaski) 17-a—2. 1310

Sprzedam nowoczesną szatkownicę. Dowiedzieć się: Pylimo (Zawalna) 24—28, od godz. 5—7. 1308

Sprzedam damski płaszcz karakułowy, maszynę damską „Singer", patefon z płytami oraz jesionkę. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 31/35—11, wejście z ulicy, na parterze. 1259

Sprzedam płaszcz karakułowy w dobrym stanie. I Naujininkų skg. (Nowoświecki z. prawy) 5/23—5. 1244

Sprzedam damski płaszcz kreci w dobrym stanie. Subačiaus (Subocz) 70—1. 1261

Sprzedam futro fokowe używane, kołnierz karakułowy, kostium damski, suknię wełnianą, biały obrus oraz zamki błyskawiczne. Tilto (Mostowa) 9—16. 1301

Sprzedam ¾ amerykańskie piżmowce na wzrost średni i skórzaną walizkę. Oglądać od godz. 15. Algirdo (d. Piłsudskiego) 23—4. 12—94

Sprzedam kostjum damski, żakiet jedwabny, pantofle № 38, sweter damski, palto na dziewczynkę lat 15, boty wysokie gumowe № 38, wannę leczniczą do nasiadówek oraz duży kosz. Zgłaszać się od 10—15, oprócz świąt. Kalvarijų (d. Więzienna) 8. 1279

Sprzedam krzesełko składane dziecinne, saneczki żelazne, kocioł, pralkę, łóżko żelazne, poduszkę wyszywaną, obrożę. Montvilo (Montwiłłowska) 8. 1302

Sprzedam maszynę krawiecką Bazilionų (Bazyliańska) 9—3. 1277

Sprzedaje kilim, palto karakułowe, wykwintne nakrycia na łóżka dwuosobowe i złoty damski zegarek na rękę firmy Gryzel. Tilto (Mostowa) 21—1. 1275

Sprzedam używane męskie koszule w dobrym stanie. Pylimo (d. Zawalna) 3—10 1235

Sprzedam maszynę do pisania AEG i elegancki komplet 6 noży i widelców. Gedimino (d. Mickiewicza) 45—19. —p

Sprzedam stół dębowy, kredens, krzesła, tapczan i łóżko polowe. Oglądać od godz. 18—20. Pilies (Zamkowa) 16—1. 1270

Sprzedam maszynę gabinetową „Singer", futro fokowe na małą osobę, szafę, jesionkę damską na mały wzrost, ebolewy do butów, pantofle № 35 i 36, kołnierz skunksowy, materiał na suknię satyna, koronkową kapę, suknię balową, pończochy, zegarek „Cyma". Čiurlionio (d. Zakretowa) 54—8. 1284

Tektura do sprzedania w ilości sto arkuszy. Kalvarijų (Kalwaryjska) 16—4. 1303

Znaczki do zbioru, literaturę filatelistyczną, katalogi, albumy kupię. Zgłaszać się codziennie: Księgarnia Rudzkiego, Didžioji (Wielka) 14, od godz. 14—16 lub Kalvarijų (Kalwaryjska) 59—12, od 17—20. 1288

Zamienię nowy garnitur męski szarny, wzrost średni, na brązowy lub inny kolor. Jezuitų (Jezuicka) 6 m. 5. —g

PRACOWNIA
Wiktora Jasinnasa
Aušros Vartų 20
(Ostrobramska)
KUPUJE różne aparaty i stare zegarki do rozbiórki oraz wszelki sprzęt zegarmistrzowski i elektryczny

Sklep wyrobów drewnianych
Didžioji (Wielka) 46
poleca: drewniaki zimowe i letnie, szczotki, koszyki i t. p. Ceny niskie.

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa). 195

A) Stefan Arthur Mager. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Dnia 13.II. na terenie Magistratu zgubiono wieczne pióro „Parkera" koloru zielonego. Uczciwego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem na Konarskio (Konarskiego) 27-a—6 dr. Lipiński. 1233

Podania, tłumaczenie do władz w języku niemieckim i litewskim. Odminių (d. Garbarska) 1—26, róg d. Mickiewicza. 2555

Pan Światopełk Kuncewicz jest proszony o zwrot w terminie do 14 marca b. r., powierzonych mu 30 października szm. W przeciwnym razie spotka go nieodwołalnie wykonanie wydanego wyroku sądowego. J. K. Pušų (d. Sosnowa) 9. 1172

Uczciwego znalazcę pieniędzy, zgubionych 12 lutego przy gazeciarce koło Aušros Vartų (Ostrobramska), upraszam o zwrócenie za wynagrodzeniem. Pakraščio (d. Karlsbadzka) 33—1 od godz. 1-ej. 1269

W sobotę dnia 14.II. b. r. między godz. 17—18 zgubiono dużą fokową mufkę, najprawdopodobniej na klatce schodowej w domu przy ul. Gedimino (d. Mickiewicza) 28. Uczciwego znalazcę bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem do adm. „Gońca", okienko ogłoszeń. —g

Zgubiony sowiecki dokument № 589866 na nazwisko Warsza W. unieważnia się. 1276

Zgubiony dokument tożsamości na nazwisko Mazurkówny Janiny w okolicy Hal Miejskich w dniu 12 b. m., upraszam zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Kankinių (d. Beliny) 15 m. 1. 1271

Zgubione dnia 13.II. b. r. w Magistracie: dowód osobisty litewski, oraz 9 metryk na nazwisko Łukaszewicza Mikołaja — proszę zwrócić za wynagrodzeniem: VII komisariat przy kolonii Pavilnys, Podjelniaki 11. 1281

Zgubiony dnia 14.II. b. r. dowód osobisty litewski oraz legitymację z Urzędu Pracy na nazwisko Maskalunasa Bolesława, proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Vokiečių (Niemiecka) 14—13 1297

Zgubiony dn. 13.II. 42 r. dowód osobisty litewski na nazwisko Knobelsdorf Wandy, unieważnia się. 1272

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Greciusko Mariana, unieważnia się. 1304

Zgubiony dowód osobisty litewski na nazwisko Rafałowicz Marii proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Bazylionų (Bazyliańska) 4—11. 1306

Zgubione dokumenty: dowód osobisty litewski i metrykę urodzenia na nazwisko Radziwona Romualda, wydane w Wilnie, unieważnia się. 1193

50 RM. wynagrodzenia dam temu, kto odprowadzi psa rasy szpic, maści białej, który zginął dnia 2.II. r. b. Adres: Geležinkelio Vilko (d. Obozowa) 17—10 1246

1000 Rb. dam znalazcy portfelu (teczki) z żółtej skóry z monogramem „J. P.", zgubionej na ulicy Vilniaus (Wileńskiej), 13 lutego b. r. W teczce były dokumenty handlowe i cztery klucze. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot dokumentów i kluczy pod adresem: Vilnius, Raseinių (d. Rzeczna) 12—14. 1262

Nauka i wychowanie

Deutscher Unterricht. Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12. Niemiecki. Nowe grupy elementarne i młodzieżowe. Lekcje prywatne pisania na maszynie.

Germanistik Institut
Nauki języków obcych
Didžioji (Wielka) 2, p. I.
podczas swego odmłodzonego istnienia nauczył tysiące Aryjczyków języka niemieckiego oraz in. języków. A kiedy Ciebie?

Znany stroiciel A. Pacewski
przyjmuje strojenie, reperację fortepianów, pianin, fisharmonij i in. muzycznych instrumentów.
Uosto (Portowa) 14—6.

Matrymonialne

Niebrzydki, lat 32, pozna miłą ziemiankę do lat 30. Poważne oferty do adm. „Gońca" pod „Fachowiec rolny". 1299

Samotny, niezależny pan, lat 50, pozna niezależną inteligentną panią w celu towarzyskim narazie, po bliższym poznaniu małżeństwo nie wykluczone, dyskrecja zapewniona. Oferty do adm. „Gońca" pod „Dobrobyt" 1280

Trzy młode inteligentne panny poznają w celu towarzyskim trzech inteligentnych panów — wiek 21—25. Poważne oferty do adm. „Gońca" pod „Blondynki". 1305

LEKARZE

Dr. med. St. Czepulis
Chirurg-stomatolog
Choroby jamy ustnej, dziąseł i wszelkie powikłania zębowe.
Przeprowadził się na Gedimino (d. Mickiewicza) 15—6, tel. 201.
Przyjmuje od godz. 16—18.

Dr. Edmund Kuncewicz
Choroby uszu, nosa i gardła.
Uosto skg. (z. Portowy) 3—4.
Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Jogailos (Jagiellońska) 5—15.
Godziny przyjęć: 12—13 i 16—17

AKUSZERKI

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—4.

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 4—1.

Zankowicz-Ostryńska
(z wieloletnią praktyką) do porodu udaje się w każdej chwili
Sodų (Sadowa) 15—22.

POSZUKUJE SIĘ MŁODEJ PANIENKI, mówiącej trochę po niemiecku do łatwej pracy, ewent. tylko w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia od 8—12. Wilno, Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 27, parter.

KSIĄŻKI — płacimy najwyższe ceny
Didžioji (Wielka) 8—6
— Wtorki —
godz. 9—11 i 16.30—18

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Drobne do 10 słów — 1 RM., następne słowo — 5 fen., 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialn. — 10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.